

**Obchody jubileuszu tysiąclecia chwalebnej śmierci Polskich Braci Męczenników (Benedykta, Jana, Mateusza, Izaaka i Krystyna) zgromadziły księży biskupów na zebraniu plenarnym w Paradyżu, w diecezji zielonogórsko-gorzowskiej. Dwudniowym obradom przewodniczył Prymas Polski, Ks. Kard. Józef Glemp.**

Podczas obrad Konferencji Episkopatu omówiono duchowe owoce narodowej pielgrzymki do Rzymu, która stanowiła wyraz naszej wdzięczności Bogu za dwudziestopięcioletnie Pontyfikatu Jana Pawła II. Wyrażono również wdzięczność za kanonizację dwojga polskich świętych: biskupa Józefa Sebastiana Pelczara oraz matki Urszuli Ledóchowskiej. Ich umiejętność łączenia miłości Boga z umiłowaniem Ojczyzny, w każdych warunkach, stanowi dla nas lekcję ewangelicznej nadziei i ważne zobowiązanie na przyszłość. Rzymskie spotkanie Polaków z Ojcem Świętym stało się okazją do wspólnej refleksji nad drogą, jaką przebyliśmy przez ostatnie dwadzieścia pięć lat. Był to trudny szlak, na którym czerpaliśmy duchową moc i światło z nauczania następcy św. Piotra. Bez Jego odważnej wizji i zaangażowania nie byłoby zarówno wolnej i suwerennej Polski, jak i poszukującej duchowej jedności Europy. Dziękujemy Ojcu Świętemu za ważki głos w sprawie miejsca Polski na naszym kontynencie. Pozwolił on bowiem wielu osobom przezwyciężyć rozterki sumienia i wypracować wizję chrześcijańskiej jedności w Chrystusie.

W wyniku referendum Polacy wzięli na siebie współodpowiedzialność za dalszy proces budowania jedności w Europie, nie tylko w sprawach gospodarczych i politycznych, ale przede wszystkim w wymiarze duchowym i kulturowym. Nasza obecność w Unii Europejskiej będzie próbą polskiego patriotyzmu oraz sprawdzianem głębi naszej wiary i kultury. Ten proces budowania jedności należy rozpoczynać od własnego, polskiego domu, w którym wiele bolesnych spraw czeka na pilne rozwiązanie. Wynik referendum stawia przed nami nowe wyzwania. Świadomi mocy Ducha Świętego patrzymy z ufnością w przyszłość naszego kontynentu. Polska obecność w jednoczącej się Europie nie jest celem samym w sobie. Ma ona służyć jako środek do celu, którym jest stworzenie najkorzystniejszych warunków do pełnego rozwoju każdego człowieka. Wymaga to ze strony Polaków - w kraju i za granicą - solidarnego wysiłku, który umożliwi przeprowadzenie reform służących dobru wspólnemu.

Jako pasterze Kościoła przyjmujemy z największym niepokojem oznaki głębokiego kryzysu, w jakim znajduje się nasze państwo. Nie sposób budować Polski sprawiedliwej i bogatej duchowo bez zmiany wielu postaw, które budzą lęki i wywołują kategorię sprzeciw w naszym społeczeństwie. Przejawy korupcji, prywaty, kierowania się partyjnym interesem, jak również pogoń za zyskiem za wszelką cenę, winny być zdecydowanie eliminowane z naszego życia społecznego. Dramat wysokiego bezrobocia pogłębia i tak bardzo trudną sytuację najbardziej potrzebujących. Niektórzy nasi rodacy traktują niestety taki stan rzeczy jako zjawisko normalne i troszczą się jedynie o własny zysk, bez jakichkolwiek oporów moralnych. Aby pomóc w procesie wyjścia z tej niezdrowej sytuacji, przekazemy niebawem wiernym list pasterski na temat sumienia i jego funkcji społecznej. Jednocześnie wyrażamy słowa uznania i wdzięczności tym naszym rodakom, które przykładem własnego życia tworzą klimat odpowiedzialności moralnej, a przy tym spieszą z pomocą ludziom ubogim, bezrobotnym, rodzinom wielodzietnym i w ten sposób ratują je przed rozpaczą.

Podobnie jak wiele innych środowisk, z niepokojem przyjęliśmy informację o tym, że we wprowadzeniu do projektu traktatu konstytucyjnego Unii Europejskiej świadomie pominięto rolę chrześcijaństwa w wielowiekowym procesie budowania Europy. Przeciwnie stawiając się takiemu stanowisku przywołujemy słowa Ojca Świętego wypowiedziane podczas ostatniej pielgrzymki narodowej: 'Nie będzie jedności Europy, dopóki nie będzie ona wspólnotą ducha. Ten najgłębszy fundament jedności przyniosło Europie i przez wieki go umacniało chrześcijaństwo ze swoją Ewangelią, ze swoim rozumieniem człowieka i wkładem w rozwój dziejów ludów i narodów. Nie jest to zawłaszczanie historii. Jest bowiem historia Europy

jakby wielką rzeką, do której wpadają rozliczne dopływy i strumienie, a różnorodność tworzących ją tradycji i kultur jest jej wielkim bogactwem. Zrąb tożsamości europejskiej jest zbudowany na chrześcijaństwie'. Wyrażamy głębokie przekonanie, że na kształt przyszłego traktatu konstytucyjnego Unii Europejskiej będzie miał wpływ również głos polskich chrześcijan, podkreślający stałą obecność Ewangelii w duchowym rozwoju naszego kontynentu. Nie można przecież budować przyszłości fałszując przy tym historię. Ciągłe wierzymy, że prace nad przyszłym traktatem konstytucyjnym Europy uwzględnią oczekiwania i aspiracje tych chrześcijan, którzy kształtowali kulturę europejską i pragną ją nadal kształtować.

Rozpoczynają się wakacje - czas odpoczynku, odnowy sił fizycznych i duchowych. Pragniemy wyrazić serdeczną wdzięczność katechetom oraz wszystkim nauczycielom za całoroczny trud pedagogiczny i wychowawczy. Wszystkich wiernych - a zwłaszcza młodzież i dzieci - zachęcamy, by w czasie wakacji troszczyli się także o odnowę duchową. Niech udział w niedzielnej Mszy świętej, codzienna modlitwa oraz dobra lektura pomogą nam nabrać sił do podjęcia wyzwań, jakie stoją przed nami.

Tysiąc lat temu ofiarna śmierć zjednoczyła zakonników przybyłych z Italii i naszych rodaków. Razem ze świętym Wojciechem należeli oni do pierwszych świadków wiary w naszej Ojczyźnie. Także i dzisiaj winni oni stanowić wzór całkowitego oddania się dziełu ewangelizacji. Podczas jubileuszowej modlitwy w Międzyrzeczu prosiliśmy Boga, za przyczyną Matki Bożej Królowej Polski, aby młode pokolenie, doświadczając nowych wyzwań, potrafiło zachować wierność tym ideałom, za które ofiarowali życie Pierwsi Polscy Bracia Męczennicy.

Na wspólną drogę podejmowania nowych zadań z serca błogosławimy.

Kardynałowie, Arcybiskupi i Biskupi obecni na 323. Zebraniu Plenarnym Konferencji Episkopatu Polski  
Paradyż, dnia 15 czerwca 2003 r.